

KALEJDOSKOP

POWIATU KIELECKIEGO



„Opowieść
jako
żywa...”

Czytaj na stronach 2-3





Szanowni Państwo

Oddajemy w Państwa ręce kolejne wydanie „Kalejdoskopu Powiatu Kieleckiego”, które jest niejako podsumowaniem tego, co wydarzyło się w okresie wakacyjnym w naszym powiecie. A działo się wiele. Udało nam się zorganizować szereg imprez kulturalno-turystycznych, między innymi: konkurs na najsmaczniejszą potrawę, przegląd wykonawców folklorystycznych i już po raz trzeci rajd rowerowy. Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się „Opowieść jako żywa...” – wspała widowisko plenerowe w 370. rocznicę śmierci księcia wojewody Jeremiego Wiśniowieckiego. W tym numerze przypominamy zasługi księcia dla Ojczyzny.

Piszemy ponadto o kolejnych ważnych dla mieszkańców powiatu kieleckiego inwestycjach drogowych i wsparciu osób z niepełnosprawnościami. Relacjonujemy Państwu również odwiedzin u sołtyski Złotej Wody. W tym wydaniu także spotkanie z kombatantami, którzy opowiedzieli nam swoje wzruszające historie.

Zapraszam do lektury.

Mirosław Gębski
Starosta Kielecki

KALEJDOSKOP POWIATU KIELECKIEGO

Sierpień-wrzesień 2021, 8-9/2021
NR INDEKSU ISSN 2081-173X

Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Kielcach
25-211 Kielce, ul. Wrzosowa 44
tel.: 41 200 12 00, tel./fax: 41 200 12 10
e-mail: starostwo@powiat.kielce.pl
kalejdoskop@powiat.kielce.pl

Zespół redakcyjny:

Agnieszka Madetko

tel.: 41 200 13 92

e-mail: madetko.a@powiat.kielce.pl

Paweł Milewicz

e-mail: milewicz.p@powiat.kielce.pl

Agata Lisowska

e-mail: lisowska.a@powiat.kielce.pl

Anna Duda

e-mail: duda.a2@powiat.kielce.pl

Fotografie:

Archiwum Starostwa Powiatowego w Kielcach
„Kalejdoskop Powiatu Kieleckiego”
dostępny jest w Starostwie Powiatowym
w Kielcach oraz w urzędach miast i gmin
powiatu kieleckiego.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania
nadesłanych materiałów. Redakcja nie publikuje
materiałów niezamówionych, a nadesłanie ich nie
stanowi zobowiązania Wydawcy do ich opublikowa-
nia. Rozpowszechnianie wszelkich materiałów bez
zgody Wydawcy jest zabronione.

Wydawnictwo bezpłatne. Nakład 4000 egz.

DTP i druk:

ART-SERWIS, Artur Pedryc, www.artserwis.info

Żywa lekcja historii

**Widowiskowe pokazy musztry
paradnej i bojowej, bal dworski,
żywe szachy – to tylko niektóre
z atrakcji przygotowanych
w ramach widowiska
plenerowego „Opowieść jako
żywa...” z okazji 370. rocznicy
śmierci księcia wojewody
Jeremiego Wiśniowieckiego.**

22 sierpnia błonia na Świętym Krzyżu stały się miejscem potyczek konnej husarii, parady wojsk i dworu oraz popisów władania bronią. Prezentacje były częścią plenerowego wydarzenia, zorganizowanego przez Starostwo Powiatowe w Kielcach oraz Chorągiew Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej.

Obchody rocznicy śmierci księcia rozpoczęły się o godz. 11.30 Mszą świętą w Bazylice Mniejszej na Świętym Krzyżu. W nabożeństwie wzięło udział wielu zaproszonych gości, turystów oraz mieszkańców nie tylko powiatu kieleckiego. Obecni byli przedstawiciele samorządu powiatu kieleckiego: starosta kielecki Mirosław Gębski, wicestarosta Tomasz Pleban, członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher i Mariusz Ściana, radni powiatowi: Andrzej Michalski, Krzysztof Soboń, Emil Machul, Tomasz Gruszczyński, Danuta Żebrowska, Wojciech Kózka oraz Bogdan Gierada.

Na mszy był także Karol Niechciał, doradca Ministra Edukacji i Nauki Przemysław Czarnka. Nie zabrakło przedstawicieli służb mundurowych i samorządowców. Przybyli sołtysi z powiatu kieleckiego, Koła Gospodyń Wiejskich, druhowie z OSP i zespoły ludowe, a także setki mieszkańców naszego regionu.

Wicestarosta kielecki Tomasz Pleban odczytał list od Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy, który objął wydarzenie patronatem honorowym.

Na zakończenie starosta kielecki podziękował wszystkim gościom za udział w nabożeństwie i zaprosił na dalsze uroczystości. – Dzięki tak licznej obecności postać księcia wojewody Jeremiego Wiśniowieckiego pozostanie w naszej pamięci – mówił.

Po uroczystym błogosławieństwie przedstawiciele Powiatu Kieleckiego i delegacji udali się do krypty, w której spoczywają szczątki księcia Jeremiego Wiśniowieckiego, gdzie złożono wieniec. Następnie korowód z Rycerstwem Chorągwi na czele przeszedł na błonia przed klasztorem. Tu powitano gości i odczytano list od Ministra Edukacji i Nauki.

Widowiskowe inscenizacje i pokazy

Widzowie mogli następnie zobaczyć wojską, jakie w XVII wieku miał pod sobą książę Jarema. Zaprezentowała się m.in. husaria, czyli ciężka jazda polska, była też piechota autoramentu cudzoziemskiego. Wielu emocji

oglądającym dostarczyły: konny turniej husarski, pokazy musztry paradnej i bojowej halabardników i pikinierów. Widowiskowe były również gonitwy husarskie do pierścienia, popisy władania bronią, cięcia szablą i koncerzem. Oglądający mogli przy okazji poznać XVII-wieczną kulturę, modę dworską i ówczesną muzykę.

– Celem tego widowiska jest przypomnienie wszystkim mieszkańcom nie tylko powiatu kieleckiego, nie tylko województwa świętokrzyskiego, ale i całej Polski, że na Świętym Krzyżu w kryptach leży ciało księcia wojewody Jeremiego Wiśniowieckiego. W tym roku jest do tego znakomita okazja, bo obchodzimy 370. rocznicę jego śmierci – mówił starosta.

Podczas widowiska przypomniano, że książę odegrał niebagatelną rolę w polskiej historii. – Po 1648 roku, gdy w armii polskiej upadał duch bojowy po klęsce pod Żółtymi Wodami, Korsuniem i Piławcami, to właśnie książę stanął na czele walczących – mówił kasztelan Karol Bury z Chorągwi Rycerstwa Ziemi Sandomierskiej.

Na zakończenie widowiska w formie Żywych Szachów przedstawiono bitwę pod Beresteczkiem, która rozegrała się w 1651 roku.

Atrakcje towarzyszące

Wydarzeniu towarzyszyły prezentacje regionalnych potraw i rękodzieła, przygotowane przez gminy powiatu kieleckiego. O animacje dla dzieci zadbało Centrum Bajki w Pacanowie. Odwiedzającym zaprezentowało się również gospodarstwo agroturystyczne „Osiołkowo” z Baszowic w gminie Nowa Słupia. Miłośnicy militariów mogli zapoznać się z działalnością Centrum Przygotowań do Misji Zagranicznych, Wojskowej Komendy Uzupełnień w Kielcach oraz 10. Świętokrzyskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Formacje te przedstawiły umundurowanie i sprzęt, w tym motocykl i quad wojskowy oraz pojazd specjalny HMMWV. Przed publicznością wystąpił zespół muzyki dawnej Huskarl.

Ze świata nauki, czyli panel popularnonaukowy

Kiedy nasi goście bawili się na błoniach, w godzinach 14.00–15.30 odbył się panel popularnonaukowy, którego celem było przybliżenie życiorysu i dokonań księcia Jeremiego Wiśniowieckiego. Spotkanie w klasztorze poprowadził prof. dr hab. Krzysztof Bracha. Referaty wygłosili: prof. dr hab. Waldemar Kowalski, prof. dr hab. Dariusz Kupisz i dr Tomasz Ossowski.

Patronat honorowy nad widowiskiem objął Prezydent RP Andrzej Duda.

Agnieszka Madetko, Anna Duda







Najsmaczniejsze potrawy wybrane. Zabawa była wyjątkowa

Wszystkie zioła i warzywa wprost z ogródka, do tego komosa ryżowa i ciasto naleśnikowe z dodatkiem szpinaku i pokrzywy – to składniki potrawy, która zdobyła miano najlepszej podczas XIV edycji Konkursu na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego. W niedzielę, 11 lipca Mniów był kulinarną stolicą powiatu. W imprezie uczestniczyło kilkaset osób.

Na boisku przy Szkole Podstawowej o miano najsmaczniejszego rywalizowało 29 dań z 11 gmin. Gościnnie swoją potrawę – kugiel serwowała ekipa z Radoszyc. Powiat Kielecki reprezentowali: starosta Mirosław Gębski, wicestarosta Tomasz Pleban, członek Zarządu Mariusz Ściana, przewodniczący Rady Powiatu Jacek Kuzia oraz radni powiatowi: Agata Sałata, Małgorzata Popiel, Tomasz Gruszczyński, Łukasz Woźniak. Wśród gości znaleźli się: poseł RP Krzysztof Lipiec, poseł RP Mariusz Gosek, senator RP Krzysztof Słoń, przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Prus oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Mięczysław Gębski, burmistrzowie i wójtowie ościennych gmin.

Wszystkie konkursowe potrawy spełniły podstawowe kryterium – w żadnej nie było mięsa, bo hasłem przewodnim tegorocznej edycji były „Dania jarskie. Smaki lata”.

Jury, z profesjonalnym kucharzem na czele, stanęło przed niełatwym zadaniem, bowiem, jak zapewniali jego członkowie, dania były i pomysłowe, i smaczne.

– Bardzo interesująco podane, do tego różne smaki, słodkie i słone. Cieszymy się bardzo, że impreza się udała, bo jak widzimy na boisku są tłumy. Komisja konkursowa miała trudny orzech do zgryzienia, a konkretnie potrawy do zjedzenia, ale daliśmy radę przejść te trzydzieści stoisk – przyznał starosta kielecki Mirosław Gębski.



Po naradzie komisja przedstawiła jej wyniki. Wyróżnienia otrzymały: KGW Sasanki z gminy Mniów, KGW Oblęgorzanki z gminy Strawczyn, KGW Szewczanki z gminy Nowiny oraz KGW Florianki z gminy Zagnańsk.

Spośród miejsc na podium trzecie przypadło KGW Czarcie Babki z gminy Masłów za „Czarcie obłoki”, drugie miejsce zajęło KGW Rykoszyn z gminy Piekoszów za zielone naleśniki z serkiem koperkowym. Najsmaczniejszym daniem 2021 roku w powiecie kieleckim został „Ogród będkowski zamknięty w sakiewce”. Przygotowały go gospodynie z KGW Korale Radoszowej.

– Prezentacja – ta sakiewka i jej ułożenie na talerzu naprawdę były fajne, farsz też był bardzo smaczny – mówił kucharz Konrad Stokowiec, przewodniczący jury.

– Wszystkie zioła, warzywa, praktycznie wszystkie produkty w potrawie były z naszego ogródka, więc są naturalne, zdrowe. Najbardziej zaskakujący był dodatek komosy ryżowej, bo ona spajała wszystkie produkty zamknięte w sakiewce. A sakiewka to ciasto naleśnikowe z dodatkiem szpinaku i pokrzywy będkowskiej – tłumaczyły zwyciężczynie z KGW z Będkowa.

Konkursowi kulinarnemu towarzyszył Powiatowy Przegląd Kapel Ludowych. – To jest coś wspaniałego, repertuar bardzo obszerny i ciekawy, co zresztą daje się zaobserwować po reakcjach publiczności, która doskonale się bawi – mówił przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia.

– Mieszkańcy powiatu byli bardzo spragnieni takiego spotkania towarzyskiego, kulinarnego, muzycznego. Tam, gdzie jest dobre jedzenie i dobra muzyka, można się dobrze bawić – mówił wicestarosta kielecki Tomasz Pleban.

Konkurs zorganizowały Starostwo Powiatowe w Kielcach i gmina Mniów. **Anna Duda**





Udany rajd rowerowy

**Było aktywnie i patriotycznie.
Za nami III Rajd Szlakiem
Brygady Świętokrzyskiej NSZ.
Przejechaliśmy 55 kilometrów.
Metę w Lasocinie łącznie
przekroczyło ponad 200
rowerzystów, z czego blisko 80
z powiatu kieleckiego.**

Po raz trzeci z inicjatywy starosty kieleckiego Mirosława Gębskiego odbył się Rajd Rowerowy Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej NSZ. W tym roku do powiatów kieleckiego i włoszczowskiego dołączyły konecki i jędrzejowski.

– Rajd z roku na rok cieszy się coraz większą popularnością. Pierwszy rajd to była tylko grupa kielecka. W ubiegłym roku były dwie grupy: kielecka i włoszczowska. W tym roku jest to już typowy rajd gwiazdzisty. Nasza grupa rusza z Zagnańska, jednocześnie jechać będą także rowerzyści z pozostałych powiatów – mówił przed startem w Zagnańsku starosta Mirosław Gębski.

Punktualnie o godzinie 9 spod dębu „Bartek” rowerzyści z powiatu kieleckiego wyruszyli na trasę rajdu. W tym turystyczno-patriotycznym wydarzeniu wzięli udział zarówno pasjonaci historii, jak i zdrowego stylu życia. Byli amatorzy jazdy rowerem, którzy wyjechali po raz pierwszy w sezonie, ale i tacy, którzy

na swoim koncie mają już kilka tysięcy kilometrów. Do tego grona można m.in. zaliczyć pana Zdzisława Goraja, który rowerem w tym roku przejechał już ponad siedem tysięcy kilometrów.

Trasa rajdu prowadziła malowniczymi, słabo uczęszczanymi leśnymi i szutrowymi drogami. Rowerzyści przejechali przez gminy: Zagnańsk, Mniów, Strawczyn, Słupia Konecka i Łopuszno. Zatrzymali się w ważnych miejscach pamięci związanych z Brygadą Świętokrzyską, w których starosta Mirosław Gębski wraz z radnymi powiatowymi Krzysztofem Soboniem i Emilem Machulem oraz zastępcą wójta gminy Zagnańsk Stanisławem Stępnem i zastępcą wójta gminy Mniów Michałem Milcarzem złożyli wiązanki kwiatów. Hołd oddano m.in. w miejscu zgrupowania żołnierzy NSZ pod dowództwem płk. „Bohuna” w lesie za Jasiowem oraz na Skalne Górze, gdzie znajduje się zbiorowa mogiła poległych partyzantów z oddziału „Gryfa”.

Na półmetku uczestnicy rajdu zatrzymali się w Szkole Podstawowej w Grzymałkowie, gdzie wzmocnili się ciepłym posiłkiem, przygotowanym przez Koło Gospodyń Wiejskich Żurawinki.

W dobrym tempie, przed godziną 15 grupa dojechała do Lasocina, gdzie spotkała się z rowerzystami z Włoszczowy, Końskich i Jędrzejowa. Na mecie pojawiło się łącznie

ponad 200 cyklistów. Starostowie Mirosław Gębski, Dariusz Czechowski, Paweł Faryna i Grzegorz Piec wspólnie złożyli wieniec przed obeliskiem upamiętniającym Brygadę Świętokrzyską.

Hołd oddali również: świętokrzyski kurator oświaty Kazimierz Mądzik, który w imieniu Ministra Edukacji i Nauki Przemysław Czarnka złożył wieniec, wójt gminy Łopuszno Irena Marcisz oraz kombataneci, w tym 94-letni Bogdan Eubich, były żołnierz tej jednostki. – Najbardziej męczyły ciągle marsze. Musieliśmy tak maszerować ze względów taktycznych. Z jednej strony, żeby nie wpaść na Niemców, z drugiej, żeby za bardzo nie zaszkodzić ludności cywilnej. My tak łaziliśmy za bandami komunistycznymi, to była duża część naszej działalności – opowiadał członek Brygady Świętokrzyskiej.

Na zakończenie rajdu było ognisko i wspólne śpiewanie z Zespołem Pieśni i Tańca Wincentowianie. Obecni byli wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Mieczysław Gębski i członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher. Rajd zorganizowały starostwa powiatowe: w Kielcach, we Włoszczowie, w Jędrzejowie oraz w Końskich, a partnerami wydarzenia były: Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach, Powiatowe Centrum Kulturalno-Rekreacyjne we Włoszczowie, Gminy: Łopuszno, Mniów i Zagnańsk.

Agata Lisowska





Nowe przejścia dla pieszych

39 bezpiecznych przejść dla pieszych powstanie na drogach powiatowych. Powiat kielecki otrzymał aż 7,24 mln zł dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a nasze województwo uzyskało najlepszy wynik w Polsce!



Będzie bezpieczniej, a to za sprawą ogromnej pracy naszego samorządu, który złożył wnioski na budowę i przebudowę aż 39 przejść dla pieszych, za łączną kwotę 9,5 mln zł.

Jak podkreśla wicestarosta kielecki Tomasz Pleban, przejścia powstaną w miejscach, gdzie jest największy ruch samochodowy i najczęściej uczęszczanych przez mieszkańców, jak szkoły, sklepy czy instytucje publiczne.

– Przejścia będą nowoczesne i bezpieczne. Dodatkowo wraz z nimi przebudowana zostanie infrastruktura, a w niektórych gminach nawet całe skrzyżowania – powiedział członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher,

który w imieniu wszystkich mieszkańców powiatu podziękował Zarządowi Województwa za współpracę. – W powiecie kieleckim zostało zainwestowanych kilkadziesiąt milionów. Powstały drogi o bardzo wysokim standardzie. Obecnie chcemy zapewnić bezpieczeństwo nie tylko kierującym, ale także pieszym.

W których miejscowościach powstaną przejścia? **Gmina Chmielnik:** Piotrkowice, Suchowola. **Gmina Morawica:** Dębska Wola, Brzeziny. **Gmina Chęciny:** Gościniec przy pomniku Lotników, Polichno. **Gmina Nowiny:** ul. Azaliowa w Zgórsku. **Gmina Piekoszów:** Szczukowice I, Szczukowice II, Skalka, Rykoszyn – Skalka, Rykoszyn. **Gmina**

Miedziana Góra: Porzecze, Kostomłoty Pierwsze, Tumlin, Tumlin Wykień. **Gmina Zagnańsk:** ul. Spacerowa. **Gmina Masłów:** ul. Świętokrzyska w Woli Kopcowej. **Gmina Bieliny:** Bieliny Poduchowne – Makoszyn. **Gmina Daleszyce:** Mójcza, Borków, Suków, Daleszyce I, Daleszyce II. **Gmina Górnio:** Górnio. **Gmina Łagów:** Sędek, Piotrów, Zbelutka, Czyżów. **Gmina Raków:** Chańcza. **Gmina Pierzchnica:** Pierzchnica. **Gmina Strawczyn:** Kuźniaki. **Gmina Mniów:** ulica Kolonia, Grzymałków, Serbinów. **Gmina Łopuszno:** Gnieździska I, Gnieździska II, Gnieździska III. **Gmina Nowa Słupia:** Dębno. **Agnieszka Madetko**



Bezpieczniej w Zagnańsku

W miejscowości Kaniów w gminie Zagnańsk powiat oddał do użytku kolejną wyremontowaną drogę. To odcinek łączący drogę wojewódzką z zalewem w Kaniowie.

– Wiele inwestycji w gminie powstało dzięki dobremu partnerstwu powiatu z gminą Zagnańsk. Cieszę się, że oddajemy tak ważną drogę. Korzystają z niej mieszkańcy sołectwa, gminy i całego powiatu. Posłużą także turystom, którzy dojeżdżają do zalewu w Kaniowie i Borowej Góry – powiedział starosta kielecki Mirosław Gębski.

– Droga w Kaniowie była bardzo potrzebna i ważna dla tej części gminy – dodał wójt gminy Zagnańsk Wojciech Ślefarski. – Powstanie drogi przyczyni się do poprawy estetyki miejscowości oraz bezpieczeństwa, bo ruch w tym miejscu jest naprawdę duży.

Obecni na otwarciu radni powiatowi Małgorzata Popiel, Robert Kaszuba i Kamil Piasecki stwierdzili, że są po to, by pomagać: – Żeby wspierać wszystkie inicjatywy służące mieszkańcom – mówili. Obecny był także wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Mieczysław Krzysztof Gębski.

Prace na drodze prowadzone były łącznie na odcinku jednego kilometra – od ul. Turystycznej przez ul. Młynarską do skrzyżowania z ulicą Dębową. Wymieniono asfalt, poprawiono kostkę brukową. Wykonano także zjazdy na poszczególne posesje po stronie południowej drogi oraz utwardzono pobocza materiałem kamiennym. Na ostatnich 400 metrach powstał nowy chodnik, łączący ulice Młynarską i Dębową. Koszt remontu to ok. 2 mln zł. Pieniądze na wykonanie prac pochodziły z gminy Zagnańsk i powiatu kieleckiego – z 70-procentowym dofinansowaniem z Funduszu Dróg Samorządowych.

(amad)

Remont drogi w Chrustach

Już niebawem rozpocznie się przebudowa drogi powiatowej o długości 1,2 km w miejscowości Chrusty w gminie Zagnańsk. Wraz z drogą wybudowany zostanie bezpieczny, bardzo wyciekany przez mieszkańców chodnik. Wartość inwestycji to blisko 4 miliony złotych.

Starosta kielecki Mirosław Gębski nie krył zadowolenia z podpisanej z wykonawcą umowy na realizację tej inwestycji. – Droga w Chrustach jest bardzo ważna z punktu widzenia komunikacyjnego. Wyczekiwana przez wszystkich mieszkańców, nie tylko gminy Zagnańsk, ale także innych powiatów, jak skarżyskiego czy starachowickiego, którzy skracają sobie dojazd do domów. Droga prowadzi także do Miedzianej Góry. Jest mocno wyeksploatowana.

Członek Zarządu Powiatu Stefan Bąk podkreślił, że droga w Chrustach zakwalifikowała się do dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, który jest bardzo mocnym wsparciem dla budżetów samorządowych. – Takich pieniędzy, którymi dysponuje rząd, na inwestycje drogowe nigdy w historii samorządów nie było – dodał.

Jak podkreślił zastępca wójta gminy Zagnańsk Stanisław Stępień, inwestycja jest niezwykle istotna. – Przebiega w pobliżu szkoły podstawowej oraz przedszkola, dlatego ze względu na bezpieczeństwo dzieci i rodziców chodnik jest tam wręcz konieczny. Jezdnia jest wąska, brak odpowiedniego pobocza.

Całkowita wartość zadania to blisko 4 mln zł. Dofinansowanie to 2 mln 387 tys. zł, co stanowi 60 proc. kosztów. Pozostałą część finansowania podzielili między siebie budżety powiatu i gminy – po blisko 796 000 zł. Wraz z chodnikiem i poszerzoną jezdnią powstanie zatoka autobusowa, przepusty, przebudowana zostanie kanalizacja i sieć wodociągowa.

(amad)

Kolejne ważne inwestycje w powiecie

W gminie Górno powiat oddał do użytku dwie drogi powiatowe: w Skorzeszycach (blisko 900 m) i w Leszczynach (1,6 km).

Remont drogi w Leszczynach kosztował ponad 911 tys. zł. Za tę kwotę wyremontowano odcinek o długości 1,6 km. W ramach zadania odnowiono chodnik na odcinku 800 metrów oraz wykonano nowy asfalt. Zadanie zostało zrealizowane w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Dofinansowanie wyniosło ponad 600 tys. zł, co stanowi 66 proc. kosztów. Samorządy powiatu i gminy Górno dołożyły z budżetów po 155 tys. zł.

„Przebudowa drogi powiatowej nr 0327T w miejscowości Skorzeszyce – etap II” to kolejne zadanie, które realizował powiat na terenie gminy Górno. Koszt inwestycji to 981 tys. zł. Łącznie pracami objęto 861 metrów. W ramach zadania wykonano kanalizację deszczową, poszerzono jezdnię, wybudowano chodnik, położono asfalt oraz zjazd. Tę inwestycję sfinansowano po połowie z budżetów powiatu i gminy Górno w wysokości ponad 490 tys. zł, co stanowi 50 proc. kosztów.

Wicestarosta kielecki Tomasz Pleban, podkreślił, że inwestycja była możliwa dzięki współpracy władz powiatowych i gminnych. – Serdecznie dziękuję w imieniu władz powiatu wójtowi za zaangażowanie i wsparcie finansowe dla inwestycji – mówił.



Jest to pierwszy z dwóch etapów inwestycji. Kolejne prace będą prowadzone na początku i na końcu Leszczyn. Będą polegać na budowie chodnika.

Wójt Górna Przemysław Łysak zaznaczył, że ta inwestycja była ważnym przedsięwzięciem: – Nowa nawierzchnia asfaltowa będzie służyć nie tylko mieszkańcom Leszczyn, ale także innych miejscowości na terenie gminy Górno, jak np. Bęczków czy Krajno, którzy korzystają z tej drogi. Także chodnik w tym miejscu był już stary i zniszczony. Nowy poprawi bezpieczeństwo i komfort poruszania się.

W otwarciu dróg uczestniczyli także członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher, radni powiatowi: Andrzej Michalski i Emil Machul. (amad)

Droga w Kowali oddana



W miejscowości Kowala na terenie gminy Nowiny powiat zmodernizował ponadtrzykilometrowy odcinek. Koszt inwestycji to ponad 4,3 mln zł.

Chodzi o drogę biegnącą obok Szkoły Podstawowej im. gen. Antoniego „Hedy” Szarego i remizy OSP w Kowali. Koszt inwestycji to 4 mln 330 tys. zł. W ramach zadania została zmodernizowana droga, chodnik i powstało 6 bezpiecznych przejść dla pieszych. Zadanie zostało zrealizowane z dofinansowaniem z rządowego programu FDS w wysokości 1 mln 562 tys. zł. Pozostałą kwotę przekazały blisko po połowie: samorząd powiatu kieleckiego (1 mln 339 tys. zł) oraz samorząd gminy Nowiny (1 mln 369 tys. zł). W uroczystym otwarciu zmodernizowanego fragmentu drogi powiatowej uczestniczyli: starosta kielecki Mirosław Gębski, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher, radni powiatowi: Sylwester Kasprzyk, Tomasz Gruszczyński, Andrzej Borowski oraz Zenon Janus. Obecni byli także: zastępca wójta Nowin Łukasz Barwinek oraz wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Mieczysław Gębski.

Starosta podkreślił, że inwestycja w Kowali jest bardzo ważna dla całego powiatu, dla gminy, a w szczególności dla mieszkańców Kowali. O dobrze zainwestowanych pieniądzach powiedział członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher. – To jest bardzo ważna droga dla Kowali, bo jest to duża miejscowość, w której mieszka sporo osób. Warto było zainwestować te środki i stworzyć drogę, żeby poprawić komfort nie tylko kierowcom, ale również pieszym, bo zmodernizowano chodnik i powstało sześć nowych przejść dla pieszych – powiedział.

Radni podkreślili wspólnie, że dzięki drodze znacznie poprawiło się bezpieczeństwo mieszkańców. (amad)

Ulica Dygasińskiego po remoncie

W Chmielniku oficjalnie oddano do użytku wyremontowaną ulicę Dygasińskiego. To ważny ciąg komunikacyjny, przy którym znajdują się budynki użyteczności publicznej.

– Łączna wartość tej inwestycji to ponad 670 tysięcy złotych, a długość drogi to ponad 2 kilometry – informuje starosta kielecki Mirosław Gębski.

– 80 procent środków na inwestycję udało się pozyskać z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, a wkład własny w równych częściach po 10 procent pokryły samorząd powiatu oraz samorząd gminy Chmielnik – wylicza zastępca burmistrza miasta i gminy Chmielnik Małgorzata Przeździk.

Ulica Dygasińskiego to ważny ciąg komunikacyjny w Chmielniku. Znajdują się tu budynki użyteczności publicznej: Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej i Powiatowy Zespół Szkół.

– Ta inwestycja była długo wyczekiwana przez mieszkańców. Bardzo źle się tu jeździło, ponieważ praktycznie jeden pas ruchu był wyłączony ze względu na kłopoty z lokalizacją studzienek kanalizacyjnych i odwadniających – poinformował członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

– Wykonawca stanął na wysokości zadania, droga jest wykonana perfekcyjnie – przyznał członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher.

W ciągu ulicy Dygasińskiego są też park miejski i klub sportowy, a odcinek ten jest często wybierany przez kierowców jako objazd dla drogi krajowej nr 73 oraz dojazd do zmodernizowanego w ubiegłym roku zalewu Andrzejówka. W ramach inwestycji poza ułożeniem nowej nawierzchni zmodernizowano również chodnik, a na przejściu dla pieszych w pobliżu szkoły zamontowano oznakowanie aktywne.

W otwarciu uczestniczyła również radna Rady Powiatu w Kielcach Irena Gmyr. Anna Duda





Święto folkloru w Chmielniku

Żywiołowe tańce, wokalne popisy solistów, piękna muzyka ludowa, wspaniała publiczność – tak można podsumować XXI Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów. Łącznie na scenie zaprezentowało się blisko 400 artystów.

1 sierpnia na Rynku w Chmielniku po raz kolejny zabrzmiała muzyka regionalna. Tym razem zespoły musiały przejść lokalne eliminacje, zanim zaprezentowały się

na chmielnickiej scenie. Eliminacje odbyły się w czerwcu w trzech gminach: Masłów, Piekoszów i Chmielnik. Do finału zakwalifikowano 27 wykonawców, w tym zespoły pieśni i tańca, zespoły śpiewacze, a także solistów.

Jako pierwsi swoje umiejętności wokально-taneczne zaprezentowali laureaci poprzedniego przeglądu – Zespół Pieśni i Tańca Furmani oraz Zespół Śpiewaczy Chelmowianie.

Uczestników i publiczność uroczystie przywitali gospodarze wydarzenia: starosta kielecki Mirosław Gębski i zastępca burmistrza miasta i gminy Chmielnik Małgorzata Przeździk.

– Dzisiaj Chmielnik jest stolicą muzyki ludowej w powiecie kieleckim. Życzę wszystkim niezapomnianych wrażeń, a artystom udanych występów – powiedział starosta Mirosław Gębski. Na scenie nie zabrakło wicestarosty Tomasza Plebana, członków Zarządu Powiatu w Kielcach Cezarego Majchra i Mariusza Ściany. W powiatowym święcie folkloru uczestniczyli też przedstawiciele zaprzyjaźnionego powiatu Vogtland z Niemiec. Jak powiedział wicestarosta Uwe Drechsel, niemieccy goście byli pod dużym wrażeniem występów artystów, jak również powiatu.

W Chmielniku nie zabrakło oczywiście wódaty gmin, którzy wspierali zespoły i solistów reprezentujących ich wspólnoty. Występujących oklaskiwali także: przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia oraz radni powiatowi: Irena Gmyr, Agata Sałata, Sylwester Kasprzyk, Paweł Gratka i Anna Kosmala. Obecni byli: poseł RP Krzysztof Lipiec i senator RP Jacek Włosowicz.

Tradycyjnie, kolorowo i tanecznie

Taniec i śpiew to ich żywioł – tak mówili artyści, których mogliśmy zobaczyć na scenie w Chmielniku. – Robimy to, co lubimy, co jest naszą pasją i co gra nam w duszy. Bardzo się cieszymy, że mogliśmy ponownie wystąpić w Chmielniku. Warto podtrzymywać naszą piękną tradycję – mówiły Teresa Kwaśniewska i Aneta Dulęba z Zespołu Pieśni i Tańca Furmani.

W czasie trwania Powiatowego Przeglądu scena ani przez chwilę nie była pusta. Nie zawiodła także publiczność, która wyśmienicie się bawiła. Nie zabrakło wspólnych śpiewów i tańców.

W trakcie Przeglądu gościnnie wystąpili solistka Jana Sammer z Niemiec oraz Zespół Pieśni i Tańca Żeromszczyzna z gminy Masłów. Jak mogliśmy się przekonać, grupa śmiało łączy śpiew, taniec i autorski repertuar inspirowany świętokrzyskim folklorem. Publiczność do tańca porwała również Bożena Zielińska z Zespołu Pieśni i Tańca Wierna Rzeka.

Najlepsze zespoły nagrodzone

Powiatowy Przegląd odbywał się w formule konkursowej. Jury pod przewodnictwem profesora Stanisława Cygana, w składzie: muzyk Grzegorz Michta i przedstawicielka Starostwa Powiatowego w Kielcach Beata Piotrowska-Wróbel, oceniało artystów w kilku kategoriach. – To był bardzo wysoki poziom artystyczny. Ja ze swojej perspektywy, ponieważ oceniałem wszystkie wystąpienia pod kątem użycia języka ludowego, mogę powiedzieć, że jestem spokojny o żywot gwary, o jej urodę. Ona się tutaj pokazywała w różnych odmianach, mieniła się różnymi blaskami i za to państwu dziękuję – mówił prof. Stanisław Cygan.



W kategorii zespoły pieśni i tańca pierwsze miejsce ex aequo zdobyły: Zespół Pieśni i Tańca Wierna Rzeka i Zespół Pieśni i Tańca Piekoszowianie. Drugie miejsce zajął Zespół Pieśni i Tańca Leśnianie, a trzecie – Zespół Pieśni i Tańca Wincentowianie.

Najlepszą solistką została pani Irena Gąsior z gminy Nowa Słupia. Tuż za nią uplasowały się panie Ewa Cisowska z gminy Strawczyn (drugie miejsce) i Monika Walas z gminy Łopuszno (trzecie miejsce).

W kategorii zespoły śpiewacze a cappella nagrodę główną otrzymały Dąbrowianki. Drugie miejsce zajęły Marzyszanki, trzecie – Modrzewianki. Jury przyznało wyróżnienia Górnianeckom i Świętokrzyskim Jodłom.

W kategorii zespoły śpiewacze z akompaniamentem triumfowały Kowalanki, na drugim miejscu uplasował się Zespół Rykoszyn, trzecie miejsce zajęli Tumlinianie. Wyróżnienie przyznano Szewczankom.

Agata Lisowska



Zasłużeni dla kultury nagrodzeni

Podczas XXI Powiatowego Przeglądu Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku wręczono doroczne nagrody starosty kieleckiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury.

Nagroda ta przyznawana jest raz w roku za całokształt działalności lub osiągnięcia o istotnym znaczeniu dla kultury i promocji powiatu kieleckiego. Zwycięzcy otrzymali z rąk starosty kieleckiego Mirosława Gębskiego i przewodniczącego Rady Powiatu w Kielcach Jacka Kuzi statuetki „Gloria” i pamiątkowe dyplomy. W tym roku w kategorii twórca dzieła lub wydarzenia nagrodę główną przyznano pani Kazimierze Zapałowej.

Pani Kazimiera jest muzeologiem, filologiem, wieloletnim kustoszem Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, w ostatnich latach skupiona wokół Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom” w Ciekotach w gminie Masłów. Pomysłodawczyni Dworku Stefana Żeromskiego w Ciekotach, którego jest honorowym kustoszem. Jak mogliśmy usłyszeć, pani Kazimiera w powstanie Dworku

włożyła całe swoje serce, pasję, zaangażowanie i wiedzę. Dwór stał się przez to piękną wizytówką regionu. Jest autorką wielu pozycji książkowych poświęconych Żeromskiemu. W 2021 roku ukazała się najnowsza książka *Opowieści z ciekockiego dworku Żeromskich*. To kompendium wiedzy na temat dworku i historii jego powstawania. Pani Kazimiera jest laureatką wielu odznaczeń (m.in.: Zasłużony działacz kultury, Za zasługi dla Kielcczyny, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Główna nagroda literacka im. Witolda Hulewicza, Międzynarodowy Order Uśmiechu).

– Dziękuję całej kapitule nagrody za dostrzeżenie moich wieloletnich działań na rzecz Stefana Żeromskiego – powiedziała pani Kazimiera, która (jak mówi o sobie) jest zakochana w Żeromskim.

W kategorii zespół artystyczny nagrody główne ex aequo przyznano Zespołowi Śpiewaczemu Górnianecki i Zespołowi Ludowemu Tumlinianie.

Górnianecki istnieją od 35 lat. Od 2000 roku biorą udział w różnych konkursach, wykonując głównie utwory ludowe regionu Kielcczyny. Wykonują również repertuar sakralny, tj. pieśni maryjne, postne i pasyjne, kolędy i pastorałki. Zespół nagrał kilka płyt

z repertuarem ludowym, kolędami dla Radia Kielce. Grupę prowadzi pan Grzegorz Michta, muzyk akompaniujący na akordeonie. Zespół kultywuje tradycje ludowe, wciąż poszukując autentycznego repertuaru. W poszukiwaniu młodych talentów i dla promowania kultury ludowej Górnianecki założyły dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca Górne Nutki.

Zespół Ludowy Tumlinianie powstał 35 lat temu z inicjatywy przewodniczącej KGW Marianny Kłosowskiej, która jest autorką tekstów pieśni śpiewanych przez grupę. W repertuarze mają pieśni ludowe, kościelne i patriotyczne. Są inicjatorami powstania zespołu Małe Tumlinianki.

Kapituła nagrody przyznała również wyróżnienie Zespołowi Pieśni i Tańca Piekoszowianie. Jak mogliśmy usłyszeć, zespół od 2004 roku nieprzerwanie popularyzuje tradycje ludowe i zwyczaje pokoleń poprzez muzykę, śpiew, taniec oraz obrzędy na szczeblu gminnym, powiatowym, wojewódzkim oraz ogólnopolskim.

Ponadto wręczona została specjalna nagroda. W ten szczególny sposób uhonorowano pośmiertnie pana Mariana Walasa, założyciela i członka Zespołu Pieśni i Tańca Wierna Rzeka. Nagrodę odebrały dzieci pana Mariana w obecności zespołu.

(alis)





Szanowni Państwo



Tegoroczne wakacje przyniosły nam chwile błęgiego, beztrudnego wypoczynku. Po miesiącach izolacji nastąpił spadek liczby zakażeń koronawirusem i wreszcie można było odetchnąć. Stabilna sytuacja epidemiczna pozwoliła na zorganizowanie wydarzeń plenerych, które od lat mają swoje miejsce w kalendarzu Powiatu Kieleckiego. Do takich z pewnością należy Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów, który odbył się 1 sierpnia. Był udany, co potwierdza choćby liczba uczestników (wystąpiło około 400 artystów) oraz to, że Rynek w Chmielniku był wypełniony po brzegi, a publiczność doskonale bawiła się przy dźwiękach ludowych utworów. Tęskniliśmy za możliwością wspólnego przebywania, spotkania, pielęgnowania naszej bogatej tradycji.

Udany był również Konkurs na Najsmaczniejszą Potrawę Powiatu Kieleckiego. Odbył się po raz XIV i znów pokazał ogromną różnorodność smaków. Utwierdził nas też w przekonaniu, że pomysłów uczestnikom z pewnością nie zabraknie, bo tegoroczne jarskie sakiewki z dodatkiem pokrzywy wymagały sporej odwagi i wyobraźni.

Więcej uczestników niż w poprzednich dwóch edycjach stanęło także na starcie III Rajdu Rowerowego Szlakiem Brygady Świętokrzyskiej NSZ. Idea zrodziła się w powiecie kieleckim, a w tym roku w przedsięwzięcie zaangażowały się aż cztery powiaty. Plany na przyszły rok są jeszcze bardziej rozległe.

W drugiej połowie sierpnia obchodziliśmy również 370. rocznicę śmierci księcia wojewody Jeremiego Wiśniowieckiego. Wydarzenie było okazją do przypomnienia, że w kryptach klasztoru na Świętym Krzyżu spoczywają szczątki księcia. Pokaz przeniósł widzów

do XVII wieku, a inscenizacje historyczne przyciągnęły do serca Gór Świętokrzyskich prawdziwe tłumy.

I choć dotychczasowe wydarzenia powiatowe były udane, musimy pamiętać, że specjaliści alarmują: nadchodzi czwarta fala – nie tracmy czujności. Do tego apelu również ja się przyłączam. Nie pozwólmy, aby znów konieczne stało się wprowadzenie drastycznych obostrzeń i izolacji. Uważajmy na siebie!

I na koniec jeszcze kilka słów kieruję do rolników. Jesteśmy w „dożynkowym” okresie. Świętujemy wysokie plony, cieszymy się z tego, co wydała ziemia. Z tej okazji życzę Wam, Drodzy Rolnicy, aby nikt nigdy nie zapomniał, jak ciężka jest praca na roli. Niech owoce Waszego wysiłku zawsze przynoszą Wam satysfakcję, a to, co robicie, niech cieszy się powszechnym uznaniem. Życzę, aby trwający do późnej jesieni czas zbiorów był dla każdego bezpieczny i owocny.

Pozostaję do Państwa dyspozycji

**Jacek Kuzia,
przewodniczący Rady
Powiatu w Kielcach**



Podróż marzeń



W czerwcu tego roku wraz z żoną Ireną udaliśmy się w podróż rowerową francuskim szlakiem Drogi św. Jakuba, a dokładniej z Roncesvalles w Pirenejach do Santiago de Compostela i dalej nad ocean do Cabo Fisterra, trafnie nazwaną przez biuro podróży „Między ziemią a niebem”. Trasa prowadzi przez regiony: Navarra, La Rioja, Castilla y León (Burgos, Palencia, León) i Galicia i liczy około 900 kilometrów, na których można się poruszać jedynie pieszo, konno lub rowerem. Ten szlak, liczący nieco ponad 1000 lat, jest najczęściej uczęszczanym ze wszystkich. Do tego opisu trzeba jeszcze koniecznie dodać, że jest na tyle różnorodny, że zadowoli zmysły nawet bardzo wymagających koneserów krajobrazów.

Ta sucha, faktograficzna notka pomija to, co na tym szlaku najważniejsze, a co z jednej strony jest nie do opisania, z drugiej zaś strony daje powód do ulokowania go na granicy z i e m i e i czasu i bezwłaśnie taką granicą. Na tym polega jej fenomen. Ściśle mówiąc, droga dająca wszelkie możli-

wości doznawania piękna natury i znajdujący się nań ludzie, a może przede wszystkim ludzie, od wielu pokoleń setki tysięcy wierzących i niewierzących, katolików i niekatolików, starszych i młodszych, kobiet i mężczyzn z całego świata; spotykanych na szlaku, w schroniskach, w jadalniach, przy źródłach z wodą, umęczonych wędrowaniem.

Jak o każdym zjawisku wymykającym się spod kontroli racjonalności ludzkiej, roztropniej jest nic nie pisać, tylko sięgnąć na ziarnach piasku i poczuć, że:

*Przecież i ja – ziemi tyle mam,
Ile jej stopa ma pokrywa,
Dopokąd idę!*

(C.K. Norwid – Pielgrzym)

Była to podróż emocjonalna, skłaniająca do refleksji, którą znakomicie opisuje wiersz napisany przez jednego z jej uczestników:

*Góra -- dół, góra – dół, góra – dół
Każdy z nas haruje jak wół
Ciągłe naprzód, ciągle pod górę
Z grzechami, których byś furę
Uzbierał, lecz pamięć szwankuje
Ale nogi ciągle prostuje
rowerzysta-pielgrzym, pokutnik
Który jedzie szukając duszy doktora
A droga pod kołami szepcze:
Pokora, pokora, pokora.
Przywiedzij ją na siebie
jak koszulkę kolarza
Niech cię prowadzi w życiu
I ciągle powtarza
Nie zostawiaj mnie samej
Noś mnie na ramionach
To życia Camino na pewno pokonasz.
Wniosek z tej podróży wyciągnąłem krótki
Żeby stać się wielkim
Trzeba być malutkim.*

**Krzysztof Soboń,
Radny Rady Powiatu w Kielcach**



Szanowni Państwo

W ostatnim czasie udało nam się podjąć szereg działań w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej. W Łagowie powstaną trzy placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego dla 30 dzieci i młodzieży pozbawionych opieki rodzicielskiej, w tym również dzieci niepełnosprawnych. Teren w Łagowie wybraliśmy ze względu na dobrą lokalizację (obok szkoły) i uzbrojenie w media. Z 19 gmin propozycję nieodpłatnego przekazania gruntów otrzymaliśmy z gmin: Chmielnik, Piekoszów, Pierzchnica, Nowa Słupia, Bieliny, Łagów oraz z KOWR. Dziękuję tym samorządom za troskę o dzieci, które z różnych przyczyn potrzebują pieczy zastępczej. Na budowę trzech budynków pozyskaliśmy 4 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W powiecie kieleckim, pomimo akcji promocyjnej, wciąż jest zbyt mało rodzinnych placówek wychowawczych. Mam nadzieję, że starania, które podjąłem w imieniu Zarządu Powiatu o pozyskanie gruntów dla tej inwestycji, pozytywnie wpłyną na poprawę sytuacji, a nowe domy będą zachętą dla osób, które zastanawiają się nad taką formą pomocy.

Udało nam się też przeprowadzić ważne prace związane z termomodernizacją Szpitala Powiatowego w Chmielniku. To duża, opiewająca na prawie 5 mln zł inwestycja, dzięki której zmniejszą się koszty eksploatacji, a pacjenci będą leczeni w lepszych warunkach. Wymieniono już okna i drzwi zewnętrzne, docieplono ściany i stropy, a oświetlenie zastąpiono energooszczędnym. Zainstalowano panele fotowoltaiczne. Zakończono remont oddziałów wewnętrznego, chirurgicznego, alergologicznego i izby przyjęć. Ostatnio uzyskaliśmy także zgodę na dobudowanie piętra na potrzeby jednego oddziału, apteki i laboratorium.

Sporo udało się zrobić również w infrastrukturze drogowej. W gminie Łagów, w miejscowości Sędek, wyremontowano 2 km 350 m drogi o wartości 1 mln 105 tys. zł. Kolejna odebrana inwestycja to 2 km 674 m drogi na odcinku Duraczów-Ruda (1 mln 129 tys. zł). W miejscowości Czyżów wyremontowano ponadkilometrowy odcinek (439 tys.

zł). Łącznie w gminie wyremontowano drogi o długości ponad 6 km 68 m za 2 mln 674 tys. zł. W gminie Nowa Słupia także dobiegły końca prace związane z poprawą nawierzchni drogowych. Łączny koszt wyremontowanych odcinków to 1 mln 126 tys. zł – w miejscowości Jeleniów (1 km 850 m) oraz na odcinku Dębno-Jeziorko (460 m). W gminie Bieliny przebudowano drogę powiatową Bieliny Poduchowne-Zofiówka-Makoszyn w m. Bieliny i drogę Bieliny Poduchowne-Górki Napękowskie-Napęków na odcinku w m. Bieliny (422 m) – kosztem 1 mln 336 tys. zł. Drugą inwestycją realizowaną w tej gminie jest rozbudowa drogi Porąbki-Kakonin-Bieliny oraz Huta Podłysica-Huta Szklana. Długość inwestycji – 5 km 855 m, wartość zadania to 10 mln 720 tys. zł. Razem daje to 6 km 277 m za kwotę blisko 12 mln zł. Wielkość inwestycji drogowych uzależniona jest od dofinansowania wkładu własnego w wysokości 50 proc. z gmin i posiadanej dokumentacji technicznej, co widać w dysproporcjach poszczególnych samorządów.

Słowa podziękowania kieruję do samorządowców za działania podejmowane w kwestii budowy i rozbudowy dróg.

Zapewniam, że nadal będziemy prężnie działać, by powiat nieustannie się rozwijał.

Stefan Bąk,
Członek Zarządu Powiatu
w Kielcach



Czas na zabytki

Nietrudno zauważyć, że od czasu przystąpienia Polski do Unii Europejskiej wiele się u nas zmieniło. Nawet przeciwnikom integracji naszego kraju z Europą trudno byłoby zaprzeczyć, że Polska wygląda dziś inaczej, niż jeszcze kilkanaście lat temu. Najbardziej widać to na drogach, bo też powszechnie z nich korzystamy, trudno nie zauważyć zmian na lepsze. I chociaż jest jeszcze wiele do zrobienia, można bez większego ryzyka przyjąć, że przebudowa systemu komunikacji drogowej skorzystała na Unii najbardziej.

Pozytywne zmiany widać także w innych segmentach infrastruktury technicznej – nastąpił znaczący postęp kanalizacji gmin, wybudowano wiele nowoczesnych systemów oświetlenia dróg. Również w sferze infrastruktury społecznej w ostatnich latach pojawiło się wiele od dawna oczekiwanych obiektów. Jest jednak obszar, który w moim przekonaniu jest trochę zaniedbany, jeżeli chodzi o wykorzystanie środków finansowych z Unii Europejskiej. To ochrona i opieka nad zabytkami, jakże ważna część naszej publicznej działalności. Dobra kultura, nauki i sztuki pozostawione nam przez poprzednie pokolenia

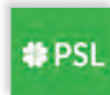


stanowią świadectwo działalności naszych przodków. Dziedzictwo kulturowe stanowi ważny czynnik kształtowania tożsamości narodowej i lokalnej. Istotną częścią składową dziedzictwa kulturowego są zabytki.

Zgodnie z ustawą o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, zabytek to nieruchomość lub rzecz ruchoma, będąca dziełem człowieka lub związana z jego działalnością, stanowiąca świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową. Nie ma gminy w Polsce, która nie ma na swoim terenie zabytków kultury materialnej i niematerialnej, bo każda gmina ma swoją historię. Z tego względu troska o zachowanie w należytym stanie znajdujących się na terenie poszczególnych gmin zabytków kultury powinna być tak samo ważna, jak budowa dróg, kanalizacji czy oświetlenia ulicznego. Właściwie utrzymane obiekty zabytkowe, niezależnie od tego, że są źródłem dumy i lokalnej tożsamości wspólnoty samorządowej, mogą być również jednym z ważnych elementów potencjału gospodarczego gminy i stanowić podstawę rozwoju turystyki kulturowej jako jednego z kierunków rozwoju lokalnego.

Dlatego cieszy fakt, że w roku bieżącym również Powiat Kielecki w swoim budżecie przeznaczył środki finansowe na wsparcie tych właścicieli i posiadaczy obiektów zabytkowych, którzy zdecydują się na przeprowadzenie prac konserwatorskich i restauratorskich w swoich obiektach. Dziedzictwo kulturowe, w tym zabytki poszczególnych gmin składają się przecież na dziedzictwo powiatu. Wierzę, że nie jest to tylko jednorazowa propozycja i będzie stałym elementem polityki finansowej naszego powiatu. Należy mieć również nadzieję, że w nowej perspektywie finansowej zdecydowanie większe środki finansowe z Unii Europejskiej zostaną skierowane na projekty związane z opieką nad zabytkami.

Zbigniew Zagdański,
Radny Rady Powiatu w Kielcach





Delegacja z Niemiec w powiecie kieleckim



Od odwiedzin w Jaskini Raj rozpoczęła się wizyta delegacji z niemieckiego Plauen w Saksonii. Powiat kielecki, reprezentowany przez starostę kieleckiego Mirosława Gębskiego i wicestarostę Tomasza Plebana, gościł wicestarostę powiatu Vogtland Uwe Drechsela, osobistego doradcę starosty powiatu Vogtland Karstena Kramera, sekretarza starosty Annę Eckner, komendanta powiatowej straży pożarnej Gerda Pürzela.

Goście zwiedzili Dwór Starostów Chęcińskich, odwiedzili Regionalne Centrum Naukowo-Technologiczne w Podzamczu. Poznali także atrakcje Centrum Leonarda Da Vinci, Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Europejskiego Centrum Edukacji Geologicznej w Korzecku oraz Zamek Królewski w Chęcinach. Na zakończenie wizyty burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski zaprosił gości z Plauen do Niemcówki, gdzie znajduje się Muzealna Izba Pana Wołodyjowskiego.

– Pomysł stworzenia Izby narodził się tuż przed obchodami 50. rocznicy ekranizacji

ostatniej części Trylogii Henryka Sienkiewicza. Wiele scen „Pana Wołodyjowskiego” było nagrywanych w Chęcinach. Tuż obok ruin chęcińskiego zamku zbudowana została atropa zamku z Kamieńca Podolskiego. Tutaj również kręcono scenę śmierci Małego Rycerza – mówił gospodarz gminy Robert Jaworski.

W trakcie dwudniowej wizyty niemieccy partnerzy mieli okazję poznać funkcjonowanie lokalnego samorządu. – Zaprosiliśmy delegację z Plauen na Powiatowy Przegląd Zespołów Folklorystycznych i Solistów w Chmielniku. Zapoznaliśmy ich również z funkcjonowaniem i zadaniami samorządu powiatowego – powiedział starosta. Wcześniej wicestarosta Tomasz Pleban pokazał delegacji najważniejsze zabytki i miejsca pamięci Kielc, zapoznał z historią miasta. – Nasi goście byli także zachwyceni buskimi łąkami – relacjonował wicestarosta.

Na zakończenie dwudniowego pobytu goście odwiedzili Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą PSP nr 4 w Chmielniku. – Podczas

wizyty w jednostce poruszano kwestie bezpieczeństwa i zarządzanie nim na szczeblu lokalnym. Niemieccy samorządowcy analizowali system zarządzania jednostkami w regionie. Rozmawiano na aktualne tematy, takie jak powódzie, ulewne deszcze, środki infrastrukturalne i kwestie gospodarki – powiedział członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana.

Goście byli zachwyceni naszym regionem. Zgodnie przyznali, że mogą brać przykład ze stosowanych w powiecie kieleckim rozwiązań. Docenili też jakość dróg, dzięki którym połączenie Polski z Niemcami jest niezwykle szybkie.

Warto dodać, że powiat kielecki od 2000 roku współpracuje z powiatem Vogtland w Plauen. Dzięki prowadzonym rozmowom, szukaniu i nawiązywaniu nowych kontaktów udało się w 2011 roku doprowadzić do podpisania kolejnych umów, które obowiązują do dziś. Wizyta była też okazją do rozmów na temat nowych obszarów współpracy.

Agnieszka Madetko



Powiat bliżej niepełnosprawnych

W kieleckim Starostwie podpisano 14 umów na kwotę ponad 630 tysięcy złotych. Dzięki tym środkom osoby niepełnosprawne będą mogły uruchomić własną działalność gospodarczą, a pracodawcy zatrudniający osoby z niepełnosprawnościami będą mogli wyposażyć dla nich stanowiska pracy. Przekazaliśmy także ponad 1 mln 400 tys. zł dla gmin, a także dla Caritasu w ramach programu Wyrównywania Różnic Między Regionami III.

Pieniądze pochodzą z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Umowy podpisywali: starosta kielecki Mirosław Gębski, wicestarosta Tomasz Pleban, członkowie Zarządu Powiatu Stefan Bąk i Mariusz Ściana oraz dyrektor oddziału świętokrzyskiego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Andrzej Michalski. Obecni byli: senator Krzysztof Słoń oraz skarbnik powiatu Anna Moskwa.

– Podpisujemy umowy dotyczące przyznania osobom niepełnosprawnym środków na podjęcie działalności gospodarczej. Będziemy także zwracać pracodawcom koszty wyposażenia stanowisk pracy osobom niepełnosprawnym. To kolejne umowy, które podpisujemy w tym roku. Życzę wszystkim, aby te działalności prowadzili z sukcesem – powiedział Mirosław Gębski.

Starosta poinformował, że na rozpoczęcie własnego biznesu wnioskodawcy otrzymali w sumie prawie 308 tys. zł. Za pozyskane pieniądze osoby niepełnosprawne chcą otworzyć hurtownię, zakład mechaniczny, zająć się remontami czy pośrednictwem sprzedaży.

Wsparcie finansowe trafiło także do pracodawców zatrudniających osoby z niepełnosprawnościami. Na doposażenie stanowisk pracy i dostosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych pracodawcy otrzymali łącznie 323 tys. zł. Powstaną stanowiska takie jak: operator wózka widłowego, pracownik w masarni, robotnik gospodarczy, przedstawiciel handlowy.

Członek Zarządu Stefan Bąk podziękował za pieniądze przyznane powiatowi przez PFRON. – Chcę podkreślić, że co roku te środki zwiększamy, dzięki czemu staliśmy się liderem w województwie świętokrzyskim na płaszczyźnie wsparcia osób niepełnosprawnych. Cieszymy się, kiedy osoby niepełnosprawne mogą realizować własne pomysły na biznes. Pomagamy także pracodawcom, którzy zdecydowali się zatrudnić osoby niepełnosprawne.

Dyrektor Andrzej Michalski podkreślił, że Zarząd Powiatu dba o swoich mieszkań-



ców, również o osoby z niepełnosprawnością. – Dzięki zaangażowaniu Zarządu, jak również pracowników Starostwa, powiat pozyskuje dodatkowe środki z PFRON również na rehabilitację zawodową. Dziękuję także przedsiębiorcom za to, że dają szanse osobom niepełnosprawnym i je zatrudniają.

Na otwarcie własnej działalności gospodarczej promesę otrzymał dziś Marcin Frankowicz z Tokarni w gminie Chęciny, który chce otworzyć firmę florystyczną: – Otrzymane dziś pieniądze przeznaczę na zakup sprzętu, który pozwoli mi uruchomić działalność – przyznał.

W tym roku ze środków PFRON skorzystało już 10 osób niepełnosprawnych, które założyły własne firmy. Otrzymały łącznie 444 tys. zł. Podpisano również trzy umowy z pracodawcami na utworzenie trzech stanowisk dla osób niepełnosprawnych na łączną kwotę 132 tys. zł.

Na likwidację barier architektonicznych, transportowych oraz na rehabilitację zawodową powiat kielecki przekazał ponad 1 mln 400 tys. zł dla pięciu gmin, a także dla Caritasu w ramach programu Wyrównywania Różnic Między Regionami III. Głównym celem programu jest wyrównywanie szans oraz zwiększenie dostępu osób niepełnosprawnych do rehabilitacji zawodowej i społecznej.

– Powiat kielecki po raz kolejny pozyskał środki w ramach obszarów B i D. Pieniądze zostaną przeznaczone na likwidację barier w urzędach gmin w zakresie umożliwienia osobom niepełnosprawnym poruszania się oraz

na usunięcie barier transportowych poprzez zakup pojazdów przystosowanych do przewozu osób niepełnosprawnych. Robimy to dla dobra mieszkańców powiatu kieleckiego i dla polepszenia jakości życia osób niepełnosprawnych – mówił starosta Mirosław Gębski.

– Otrzymaliśmy również dodatkowe środki na finansowanie zadań dotyczących rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych – mówił wicestarosta Tomasz Pleban.

W ramach obszaru B powiat otrzymał dofinansowanie w wysokości 105 tys. zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone m.in. na zakup i montaż krzesła przysiadkowego w Urzędzie Miasta i Gminy w Daleszycach oraz dostosowanie łazienki w budynku Urzędu Gminy w Zagnańsku.

W obszarze D powiat otrzymał 684 tys. zł. Dzięki temu wsparcie przy zakupie mikrobusów lub autobusów przystosowanych do przewozu osób niepełnosprawnych otrzymają Caritas kielecki Oddział w Piekoszowie, urzędy gmin w Bielnie, Chmielniku, Piekoszowie i Zagnańsku.

Oprócz tego na dodatkową rehabilitację zawodową (obszar G) powiat otrzymał z PFRON blisko 687 tys. zł.

– Cieszymy się, że poprzez dodatkowe środki będziemy mogli wesprzeć niepełnosprawnych mieszkańców powiatu, którzy chcą założyć własny biznes. Ponadto pracodawcy będą mogli ubiegać się o zwrot kosztów wyposażenia stanowisk pracy dla osób niepełnosprawnych – dodał członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana.

Agnieszka Madetko i Agata Lisowska





Szpital otrzymał kolejne pieniądze

Prawie 80 tysięcy złotych otrzymał Szpital Powiatowy w Chmielniku na pokrycie części kosztów związanych z projektem rozbudowy lecznicy. Celem tej inwestycji jest poprawa komfortu leczenia pacjentów.

Powiat Kielecki podczas podpisywania umowy na przekazanie dotacji reprezentowali wicestarosta kielecki Tomasz Pleban oraz członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach: Cezary Majcher i Mariusz Ściana. Ze strony szpitala obecna była dyrektor Jolanta Rybczyk.

2,5 mln zł to ogólna kwota zabezpieczona na rozbudowę i modernizację lecznicy. Pieniądze te pochodzą z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. W ubiegłym roku szpital wykorzystał z tej puli ponad 39 tysięcy złotych. W ramach podpisanej umowy otrzyma kolejne środki – ponad 79 tysięcy złotych.

Pieniądze przeznaczone zostaną na pokrycie części kosztów projektu – informuje dyrektor Jolanta Rybczyk.



– Celem rozbudowy szpitala jest poprawa bezpieczeństwa zarówno pacjentów, jak i personelu lecznicy. Dzięki tej inwestycji znacznie zwiększy się dostęp pacjentów do udzielanych świadczeń medycznych – informuje Tomasz Pleban.

– W lecznicy trwa obecnie termomodernizacja, dzięki której zmniejszą się koszty zużycia energii, a budynki zostaną ocieplone. Kolejna inwestycja, czyli powiększenie lecznicy w Chmielniku, jest niezbędna do poprawy warunków opieki nad pacjentami oraz zwiększenia komfortu personelu – mówili Cezary Majcher i Mariusz Ściana.

Projekt pn. „Rozbudowa i modernizacja Szpitala Powiatowego w Chmielniku” zakłada utworzenie 25-lóżkowego oddziału szpitalnego oraz przedłużenie budynku głównego szpitala o pomieszczenia dla apteki szpitalnej – mieszczącej się przy Izbie Przyjęć – do dobudowanej kondygnacji w celu utworzenia izolatorium. Przeniesienie apteki szpitalnej i laboratorium diagnostycznego do dobudowanego budynku skróci drogi transportu leków i badań do oddziałów szpitalnych i znacząco wpłynie na poprawę bezpieczeństwa zdrowotnego personelu.

Anna Duda

Podziękowania dla Pani Doktor Urszuli Wawrzyńczyk

Członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher i Mariusz Ściana złożyli podziękowania lek. med. Urszuli Wawrzyńczyk, która przez kilkanaście lat kierowała oddziałem chirurgii ogólnej w Szpitalu Powiatowym w Chmielniku. Pani doktor po wielu latach intensywnej i oddanej pracy na rzecz pacjentów przechodzi na emeryturę.

– Uśmiechnięta, życzliwa, a do tego niezwykle fachowa – tak o doktor Urszuli

Wawrzyńczyk, która przez 19 lat była związana ze szpitalem w Chmielniku, mówią współpracownicy. W uroczystym spotkaniu poza członkami Zarządu Powiatu wzięła udział dyrektor szpitala Jolanta Rybczyk oraz dyrektor Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Starostwa Powiatowego w Kielcach Dominika Kąsek.

– Doktor Urszula Wawrzyńczyk przez wiele lat służyła swoją wiedzą i doświadczeniem w naszej powiatowej lecznicy. Cieszy się uznaniem środowiska medycznego i zaufaniem pacjentów – mówił członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher.

– Jesteśmy dumni z faktu, że przez tak długi czas szpital miał w swoim zespole specjalistę, który dawał gwarancję prawidłowej pracy oddziału chirurgii – mówił Mariusz Ściana, członek Zarządu Powiatu w Kielcach.

„Dziękujemy Pani za ratowanie życia i zdrowia pacjentów, troskliwą opiekę medyczną opartą na poszanowaniu godności człowieka, za zrozumienie potrzeb chorego, a także wkład w rozwój Szpitala” – napisał w podziękowaniu starosta kielecki Mirosław Gębski.

Oddziałem chirurgii ogólnej po przejściu doktor Wawrzyńczyk na emeryturę pokieruje jej dotychczasowy zastępca – lek. Michał Karcz, specjalista chirurgii ogólnej.



Anna Duda

Granty dla pielęgniarek z DPS

Powiat Kielecki otrzymał wsparcie w wysokości ponad 167 tys. zł na dodatkowe wynagrodzenie dla pielęgniarek pracujących w domach pomocy społecznej w Łagiewnikach i Zgórsku.

Dodatkowe wynagrodzenie otrzyma łącznie 17 pielęgniarek, które musiały zrezygnować z innych miejsc zatrudnienia ze względów bezpieczeństwa i ograniczenia ryzyka zakażenia COVID-19.

Pod koniec maja 2021 roku powiat złożył dwa wnioski w drugim naborze do projektu grantowego pn. „Zapewnienie bezpieczeństwa i opieki pacjentom oraz bezpieczeństwa personelowi zakładów opiekuńczo-leczniczych, domów pomocy społecznej, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych i hospicjów na czas COVID-19” w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój na lata 2014–2020, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Wsparcie otrzymały powiatowe jednostki w wysokości 108 444 zł (DPS w Łagiewnikach) i 59 386 zł (DPS w Zgórsku).

Umowy o powierzenie grantów podpisała starosta kielecki Mirosław Gębski i członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana.

(alis)



Spełnione marzenia sołtys Złotej Wody

Pracowitości i energii Krystynie Sikorze na pewno można pozazdrościć. Wybrana po raz czwarty na sołtysa Złotej Wody w gminie Łągów, spełnia marzenia o lepszym życiu dla swoich mieszkańców.

Złota Woda to mała miejscowość w gminie Łągów. Jest bardzo rozproszona, składa się z trzech przysiółków – Złotej Wody, Zaręb i Łazów. Największą atrakcją wsi jest błoga cisza, piękna przyroda i przypominające o swoim istnieniu zwierzęta. U pani sołtys po podwórku przechadzają się kury, z oddali słychać śpiew perliczek, a nad wszystkim dumnie czuwa kogut. Podwórko pani Krystyny to raj dla miłośników odpoczynku: dające cień drzewa owocowe, ogródek pełen wiejskich kwiatów i warzyw.

Krystyna Sikora sołtysiem jest od 2007 roku. – Na kolejne kadencje wybierano mnie jednogłośnie. Może dlatego, że chętnie poświęcam czas na pracę społeczną oraz pomoc mieszkańcom – przyznaje.

Jej marzeniem było skanalizowanie sołectwa. – Sporo czasu i energii kosztowało mnie to, by nasze sołectwo było skanalizowane. Zbierałam podpisy, przekonywałam mieszkańców i w 2018 roku udało się zrealizować inwestycję. Duży sukces i wygoda. Co prawda nie udało się wszystkich podłączyć, ponieważ niektórzy mieszkają za daleko.

W trakcie „sołtysowania” pani Krystyna wyremontowanych zostało kilka dróg asfaltowych. – Trzy drogi w Złotej Wodzie, dodatkowo powstały trzy progi zwalniające. Droga w Łazach była priorytetowa: zbyt wąska, ale ważna strategicznie, bo łączy trzy wsie, z Czyżowem i Sędkiem. Dzięki temu mieszkańcy mają o 6 km bliżej do Kielc czy stacji paliw. W Łazach w 2020 roku powstało także oświetlenie, a rok później przy drodze powstała zatoczka dla mijających się samochodów – wyjaśnia pani sołtys.

Kolejną inwestycją była droga od Łagowa w kierunku Złotej Wody. – Wprawdzie nie w całości została wyremontowana, ale i to nas cieszy. Mamy sporo działek budowlanych, gdzie mieszkańcy zamierzają postawić domy, a drogi są ważnym elementem naszego rozwoju – przyznaje.

W Łazach znajduje się dzikie źródło. Pani sołtys postanowiła zabezpieczyć to miejsce, wybudowano studzienkę i zabezpieczono teren. W planach inwestycyjnych jest wyremontowanie kawałka drogi wraz z oświetleniem w Zarębach.



– Wzrosła u nas zdecydowanie liczba mieszkańców, urodziło się sporo dzieci. Koniecznie chciałam wybudować dla nich plac zabaw. Udało się znaleźć działkę od prywatnej osoby, ale pandemia zablokowała nasze działania. Jeśli wszystko dobrze pójdzie, jesienią kupimy ok. 80 arów i stworzymy piękny plac zabaw, może też w przyszłości wybudujemy świetlicę. Moim marzeniem jest, by w tej świetlicy mogli spotykać się nasi mieszkańcy – mówi z nadzieją pani Krystyna.

Złotowodzianie chętnie włączają się w różnego rodzaju inicjatywy, jak np. sprzątanie terenu wokół krzyża, gdzie spotykają się na wspólnej modlitwie. Wybudowali płot, stanął też stół. – Mamy taki zwyczaj, że w święta tutaj święcimy koszyczki. Zbierają się mieszkańcy na wspólną modlitwę.

Ale największym bogactwem sołtyski Złotej Wody są mieszkańcy i dobra współpraca. To z ich udziałem sołectwo zmienia się z dnia na dzień w pozytywnym tego słowa znaczeniu.

– W ostatnich latach moi mieszkańcy pokazali, jak bardzo są wyjątkowi i jak

bardzo potrafią się integrować w trudnych chwilach. Od 2017 roku mieliśmy 3 pożary. Pomagaliśmy finansowo rodzinom pogorzelców. Razem z radną zbierałyśmy dla nich pieniądze, każdy się udzielał w miarę możliwości. Pomogliśmy także 30-latkowi, który spadł z rusztowania. Razem z mieszkańcami zbieraliśmy pieniądze na jego rehabilitację. Pospieszaliśmy też z pomocą młodej kobiecie, której w jednym tygodniu zmarli matka i mąż. Została bez pracy, więc pomogliśmy jej finansowo i znaleźliśmy pracę. Pomogła nam opieka społeczna.

W gminie prężnie działa Uniwersytet Trzeciego Wieku, należy do niego wiele kobiet. Integrują się, jeżdżą na ciekawe spotkania, wspólnie wyjeżdżają na wakacje nad morze czy w góry.

Kim jest sołtys? – To duża odpowiedzialność, poświęcenie swojego czasu i prywatności, ale i satysfakcja, że się jest powiernikiem zwykłych, codziennych ludzkich spraw – mówi zadowolona Krystyna Sikora. Jak dodać, dużym wsparciem jest dla niej radna gminy Zuzanna Grochovina.

Agnieszka Madetko

Wzruszające spotkanie w Starostwie

W naszym urzędzie zebrała się Powiatowa Rada Kombatantów i Osób Represjonowanych przy Staroście Kieleckim. Spotkanie poprowadzili starosta kielecki Mirosław Gębski oraz członek Zarządu Powiatu w Kielcach Stefan Bąk.

Kombatantów: Halinę Rutecką ze Związku Sybiraków, Wandę Małasińską ze Związku Kombatantów RP i byłych Więźniów Politycznych, Zenona Wieczorka ze Stowarzyszenia Szarych Szeregów i Stanisława Markowicza ze Związku Inwalidów Wojennych RP przywitał starosta kielecki.

– Cieszę się, że możemy się z państwem spotkać i porozmawiać o rzeczach dla kombatantów ważnych – mówił Mirosław Gębski.

Jednym z punktów posiedzenia był wybór przewodniczącego Rady. Jak zwrócił uwagę członek Zarządu Stefan Bąk, ostatnie posiedzenie Rady odbyło się 9 grudnia 2019 roku. Pandemia koronawirusa ograniczyła działalność Rady. Przewodniczącym została pani Halina Rutecka ze Związku Sybiraków.

Ważną częścią spotkania była wymiana wspomnień wśród kombatantów. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miejskiej w Nowej Słupi w skupieniu i z wielkim zainteresowaniem słuchali historii życia pani Haliny Ruteckiej i pana Stanisława Markowicza. Była to dla nich żywa lekcja historii.

Halina Rutecka z domu Wołoncewicz urodziła się 26 listopada 1938 roku w Prużanie, obecnie miasto leży na terenie Białorusi, niedaleko Brześcia. – Rodzice mieli majątek ziemski, duży, bo 643 hektary ziemi. Mama była kierowniczką szkoły, a tatuś przed wojną był starostą w Prużanie, dlatego zostaliśmy skazani na 20 lat zesłania na Sybirze. Wywieziono nas z domu rodzinnego 21 czerwca w 1941 roku. Wszyscy mężczyźni w wieku poborowym zostali zabrani, a nas skierowano w nieznane – opowiadała pani Halina. Kiedy



ją wraz matką i rodzeństwem wywieziono, miała niecałe 3 lata. Podróż trwała ponad dwa miesiące i nie była łatwa, na miejsce dotarli 18 sierpnia 1941 r. Choć jak zauważa pani Halina, mogli mówić o szczęściu, bo wywiezieni na Sybir byli w czerwcu. – Ci, co jechali w lutym to połowa zamarzła w wagonach – opowiadała. Halina Rutecka pamięta, jak musieli przeprować się przez rzekę. – Proszę sobie wyobrazić matka z 3 dziećmi stoi w kolejce i czeka na śmierć. Wprawdzie „enkawudziści” nie strzelali do ludzi, ale strzelali do łodzi. Niestety, łodzie się zatapiały razem z ludźmi – mówiła. Po dotarciu na miejsce rozpoczęła się dramatyczna walka o przetrwanie. Głód i chłód były nie do zniesienia. Mama i rodzeństwo pani Haliny musieli pracować po 12 godzin dziennie za kilkanaście gramów chleba. Po 5 latach wrócili do Polski. Wszystko musieli zacząć od zera, ale cała rodzina znów była razem. Ojciec pani Haliny przeżył wojnę.

Jedną z najważniejszych pamiątek dla pani Haliny jest mapa przedstawiająca Polskę w 1771 r. Historię życia pani Haliny możemy również zobaczyć w filmie przygotowanym przez Instytut Pileckiego.

Kolejny kombatant, Zenon Wieczorek, miał 11 lat, gdy jego ojca aresztowano, po czym stracono w Oświęcimiu. – Pomagała nam rodzina i udało nam się przeżyć okupację – wspominał pan Zenon.

Stanisław Markowicz urodził się 10 maja 1936 roku w Aleksandrowie koło Biłgoraja. Był w pierwszej klasie, kiedy trafił do Majdanka wraz z młodszą siostrą i mamą. Wspomina ciężkie dzieciństwo. – Marysia nie przeżyła obozu. Zmarła na rękach mamy. Mama przeżyła Majdanek – opowiadał. Pan Stanisław spędził w Majdanku 4 miesiące. Trafił do szpitala, gdzie codziennie umierało 15-30 dzieci. – Pewnego dnia mama przyszła się ze mną pożegnać, chcieli wywieźć ją do Niemiec. Złapałem ją i nie puściłem. Żandarm, który jej pilnował, pozwolił bym pojechał razem z nią. Wywieźli nas do miejscowości Belleburg – wspominał. Pod koniec 1945 r. szczęśliwie wrócił do Polski. Jego mama jeszcze w Niemczech wyszła ponownie za mąż. – Ponieważ ojczym bał się o swoje życie, gdyż zapisał się do ORMO, wyjechaliśmy w jego rodzinne strony do Chelmic k. Oblęgorka – mówił. – Ojczym miał twardą rękę, dlatego uciekłem z domu do piekarni na ulicy Kilińskiego w Kielcach. Pracowałem po 15-16 godzin na dobę. Piekliśmy chleb dla wojska.

W 1962 roku Stanisław Markowicz kupił działkę w Zgórsku i tam mieszka do chwili obecnej. W 1999 roku, podczas wizyty w Niemczech w Belleburgu, na skutek wspomnień, dostał zawału serca. Uratowano go w niemieckim szpitalu. **Agata Lisowska**

Piękny jubileusz Wiernej Rzeki

15-lecie twórczości obchodził Zespół Pieśni i Tańca Wierna Rzeka z gminy Piekoszów. Z artystami spotkali się starosta kielecki Mirosław Gębski i członek Zarządu Powiatu w Kielcach Cezary Majcher.

– Zespół przez ponad dekadę nieodłącznie towarzyszy nam podczas ważnych wydarzeń kulturalno-patriotycznych. Dumnie reprezentuje nasz powiat w kraju i poza jego granicami. Z tego też powodu składamy zespołowi najserdeczniejsze podziękowania. Jednocześnie cieszymy się, że członkowie zespołu angażują się w proces wychowawczy kolejnych pokoleń poprzez przekazywanie wiedzy i umiejętności muzycznych, podtrzy-

mując w ten sposób niezwykle bogatą tradycję ludową województwa świętokrzyskiego – mówił starosta Mirosław Gębski.

– Już od 15 lat zespół kultywuje tradycje muzyczno-wokalne gminy Piekoszów oraz powiatu kieleckiego, które uczy, wychowują oraz pozwalają zachować nam naszą polską tożsamość. Wraz z gratulacjami prosimy przyjąć życzenia kolejnych, równie udanych lat działalności artystycznej i społecznej, wspaniałych jubileuszy oraz pomyślności w życiu osobistym – dodał członek Zarządu Powiatu Cezary Majcher.

Zespół powstał w czerwcu 2005 roku. Niestety, z powodu pandemii koronawiru-

sa uroczystości jubileuszowe przeniesiono na ten rok. Jak wspominali członkowie zespołu, na początku była to niewielka grupa, która z czasem powiększyła się o kolejne osoby kochające muzykę ludową, folklor i tradycję.

W repertuarze Wiernej Rzeki znajdziemy piosenki ludowe, kujawiaki, oberki i przyspiewki, a także oprawy obrzędów. Zespół ma na swoim koncie liczne nagrody i wyróżnienia. Warto wspomnieć, że występował m.in. podczas jubileuszowych, XX Targów Rolnych w Plauen w Niemczech oraz podczas Dożynek Prezydenckich w Spale.

(alis)